

Sygn. akt II AKa 390/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2021 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Piotr Schab (spr.)

Sędziowie: SA – Przemysław W. R.

SR (del.) – Dariusz Drajewicz

Protokolant: Sylwia Świerżewska

Przy udziale Prokuratora: Anety Uszyńskiej

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2021 r.

sprawy

M. B. syna K.-K. i N., ur. (...) w U. (Kazachstan)

oskarżonego o czyny z art. 258 § 1 i 2 k.k., art. 12 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt XII K 227/18

- 1. uchyła pkt I zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. umarza postępowanie w przedmiocie czynu zarzucanego w pkt 1 aktu oskarżenia;*
- 2. uchyła pkt V zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. umarza postępowanie w przedmiocie czynu zarzucanego w pkt 5 aktu oskarżenia;*
- 3. zmienia pkt IX zaskarżonego wyroku w ten sposób, że na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., łączy jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt II-IV i VI-VIII i wymierza oskarżonemu M. B. karę łączną 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;*
- 4. w powstałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;*
- 5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. (1) kwotę 600 (sześćset) złotych powiększoną o stawkę 23% podatku od towarów i usług, z tytułu pełnienia obowiązków obrońcy z urzędu oskarżanego M. B. w postępowaniu odwoławczym;*

6. *zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego, wydatki tego postępowania przejmując na rachunek Skarbu Państwa.*

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 390/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2020 roku, sygn. akt XII K 227/18

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

<u>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</u>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<u>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</u>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

<u>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</u>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<u>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</u>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p><u>W zakresie czynu opisanego w pkt I wyroku:</u></p> <p>a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:</p> <p>- art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. B., w zakresie w jakim odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków, a zatem</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p>Zarzut nie może podlegać ocenie wobec zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej z <u>art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.</u> w zw. z <u>art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.</u></p> <p>Zarzut niezasadny</p> <p>Zarzut niezasadny</p> <p>Zarzut niezasadny</p> <p>Zarzut niezasadny</p>

	<p>w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;</p>	Zarzut niezasadny
	<p>- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka M. N. (1) (dawniej P.);</p>	Zarzut niezasadny
	<p>- art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w zakresie w jakim Sąd meriti ustalił, iż oskarżony wraz P. Ł., M. N. (1) (dawniej P.), D. S., A. S., A. M., A. I. oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami nie tylko brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym mającej na celu popełnianie przestępstw rozbojów, kradzieży, przestępstw przeciwko wolności i życiu, ale także brał udział w popełnianiu przestępstw polegających na wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dowodów z zeznań, dowodów z dokumentów, w ogóle nie wynika, by oskarżony miał do czynienia kiedykolwiek z obrotem znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, a nawet miał do czynienia z jakimikolwiek środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, nie tylko w inkryminowanym okresie, ale w ogóle;</p>	Zarzut niezasadny

- art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka M. N. (1) (dawniej P.), oraz świadka G. P. (1), poprzez bezpodstawne uznanie, że świadkowie ci rozpoznali w sposób stanowczy oskarżonego, jako członka zorganizowanej grupy przestępczej, do której należeli poza świadkiem M. N. (1) (dawniej P.) i oskarżonym także P. Ł., D. S., A. S., A. M., A. I. oraz inne ustalone osoby, podczas gdy z treści zeznań tych świadków złożonych w niniejszej sprawie (w tym także w protokołach z rozpraw ze sprawy o sygn. akt XVIII K 183/19 przed Sądem Okręgowym w Warszawie) oraz dowodów z dokumentów nie wynika jednoznacznie, by oskarżony należał do ww. grupy we wskazanym okresie, by popełniał przestępstwa w ramach ww. grupy, nadto by miał kontakt ze wszystkimi wymienionymi członkami grupy; wynika natomiast kiedy świadek M. N. (1) (dawniej P.) zakończył współpracę z ww. obcokrajowcami (tj. po napadzie na tartak w Z. 9 października 2002 r.);

- art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niezrealizowanie ciążącego na sędzie obowiązkowi wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i zaniechanie uzyskania z urzędu dodatkowych dowodów w zakresie:

- ustalenia czy D. S., A. S., A. M., A. I. byli kiedykolwiek skazani prawomocnymi wyrokami polskich sądów w związku z popełnianiem przestępstw rozbojów, kradzieży, przestępstw przeciwko wolności i życiu, względnie innych przestępstw, w tym: czy ww. osoby były skazane prawomocnymi wyrokami indywidualnie, wraz z innymi współoskarżonymi np. w

grupie niezorganizowanej, czy też wprost z art. 258 § 1 i 2 k.k.; czy jeśli ww. osoby były skazane prawomocnymi wyrokami, to czy w ich sprawach pojawiła się kiedykolwiek osoba oskarżonego, jako świadka lub współoskarżonego; czy jeśli ww. osoby były skazane prawomocnymi wyrokami, to czy i w jakim okresie odbywały ww. osoby kary pozbawienia wolności na terytorium Polski - poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy w ww. zakresie, co skutkowało brakiem możliwości przeprowadzenia uzupełniających dowodów z odniesieniu do depozycji świadków M. N. (1) (dawniej P.) i G. P. (1)

- ustalenia, posiadanej wiedzy o znajomości i współpracy R. S. ps. (...) z M. N. (1) (dawniej P.) i G. P. (1) w latach 2002 lub 2003 r., - poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy w ww. zakresie, co skutkowało brakiem możliwości przeprowadzenia uzupełniających dowodów z odniesieniu do depozycji świadków M. N. (1) (dawniej P.) i G. P. (1) w zakresie istniejących grup przestępczych z ewentualnym udziałem oskarżonego, zwłaszcza gdy z materiału dowodowego wynika, że ww. świadkowie współpracowali z grupą przestępczą R. S. i wykonywali jego polecenia

- art. 170 § 1 k.p.k. z uwzględnieniem art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o powołanie biegłego specjalisty grafologa na okoliczność ustalenia, kto sporządził trzy krótkie pisma tzw. grypsy", dostarczone do Prokuratury Okręgowej w Warszawie w toku postępowania przygotowawczego przeciwko podejrzanemu wówczas B. M., przez świadka K. M., a znajdujące się w aktach niniejszej

sprawy, tj. dowody rzeczowe o numerach od 14357/18 do 14359/18, tom VII, (k. od 1300 do 1302), oraz z dokumentu, tj. listu świadka K. M. do oskarżonego datowanego na dzień 17 października 2017 r., na okoliczność próby nawiązania kontaktu z oskarżonym, a także dla porównania charakteru pisma świadka z charakterem pisma autora ww. dowodów rzeczowych - co skutkowało (w sytuacji pojawienia się okoliczności obciążającej) brakiem jakiejkolwiek możliwości obrony oskarżonego przed zeznaniami świadka K. M., zwłaszcza, że oskarżony nigdy nie był autorem ww. trzech pism zwanych „grypsami”, a które to w związku z prowadzonym postępowaniem karnym przeciwko oskarżonemu

- w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony M. B. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania.

W zakresie czynu opisanego w pkt II wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. B., w zakresie w jakim odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków, a zatem

w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka M. N. (1) (dawniej P.);

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych dowodów w postaci dokumentów, tj. pisma Komendy Miejskiej Policji w B. Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu z dnia 25 listopada 2019 r., pisma Komendy Miejskiej Policji w S. Wydział Dochodzeniowo - Śledczy z dnia 19 listopada 2019 r., odpowiedź na pismo Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw Komendy Stołecznej Policji z dnia 22 lipca 2015 r. (17 kart w formie tabeli) - w zakresie dokonywanych rozbojów w okresie od 15 maja 2002 r. do 18 marca 2003 r. - mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie tych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego

- w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony M. B. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania.

W zakresie czynu opisanego w pkt III wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. B., w zakresie w jakim odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków, a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka M. N. (1) (dawniej P.);

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych dowodów w postaci dokumentów, tj. wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 marca 2020 r., sygn. akt XVIII 183/19, skazującego ww. świadka za wskazany czyn, przy czym dokonany bez udziału oskarżonego, a co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia korzystnych dla oskarżonego okoliczności, w tym mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie tych ustaleń

jedynie na części materiału dowodowego;

- w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony M. B. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania

W zakresie czynu opisanego w pkt IV wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. B., w zakresie w jakim odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków, a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka M. N. (1) (dawniej P.);

- w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony M. B.

popęłnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania.

W zakresie czynu opisanego w pkt V wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. B., w zakresie w jakim odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków, a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka M. N. (1) (dawniej P.), z tym jednak wyszczególnieniem depozycji w zakresie niniejszego czynu jedynie obciążających oskarżonego;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych dowodów w postaci dokumentów, tj. protokołu z eksperymentu procesowego z dnia 29 listopada 2019 r., w którym w sposób dokładny świadek M. N. (1)

(dawniej P.) zeznał jakie były okoliczności usiłowania kradzieży koparki na stacji paliw (...), jaki był rzeczywisty skład osobowy sprawców, i jak przebiegało całe zdarzenie, a co potwierdziło pierwotną wersję zdarzeń opisanych przez ww. świadka wykluczając udział oskarżonego, a także co znalazło odzwierciedlenie w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 marca 2020 r., sygn. akt XVIII 183/19, skazującym ww. świadka za wskazany czyn, - co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia korzystnych dla oskarżonego okoliczności, w tym mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie tych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z zeznań świadka G. P. (1) takich jak okoliczność, że w trakcie zaboru koparki na stacji paliw „J.” był świadek M. N. (1) (dawniej P.), A. i S., nie było zaś oskarżonego, który to dowód został uznany za wiarygodny w całości, a zatem powinien stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z dowodu z dokumentu, tj. protokołu przesłuchania podejrzanego z dnia 28 stycznia 2015 r., M. N. (1) (dawniej P.), a także wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 marca 2020 r. sygn. akt XVIIIK 183/19, z którego wynika, że świadek M. N. (1) został skazany za to, iż w nieustalonym dniu, w okresie

od 2001 r. do 2004 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. Ł., A. M., A. I. oraz nie ustalonym mężczyzną usiłował dokonać rozboju, w ten sposób, że wszedł na nieustalony ogrodzony teren przy stacji paliw (...) (...) - tj. okoliczności wskazującej na brak udziału oskarżonego w dokonaniu ww. rozboju;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych dowodów w postaci dowodu z dokumentu, tj. pisma z dnia 30 kwietnia 2020 r. Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw Komendy Stołecznej Policji l.dz. (...)14/15 (k. 2269), informującego, iż w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu, w związku z odległym czasem popełnienia czynu i zmianą ukształtowania terenu odnośnie przedmiotowego zdarzenia nie ustalono danych osoby pokrzywdzonej i nie ujawniono śladów czy dowodów rzeczowych mających związek z tym przestępstwem, a co skutkowało nieuwzględnieniem przez Sąd meriti ustaleń faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie tych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego

- w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony M. B. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania

W zakresie czynu opisanego w pkt VI wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie

- art. 7 k.p.k. i 40 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. B., w zakresie w jakim odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków, a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka M. N. (1) (dawniej P.);

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z dowodu z dokumentu, tj. protokołu przesłuchania podejrzanego z dnia 28 stycznia 2015 r., M. N. (1) (dawniej P.), a także wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 marca 2020 r., sygn. akt XVIIIK 183/19, z którego wynika, że świadek M. N. (1) został skazany za to, iż w nieustalonym dniu, w okresie od 2001 r. do 2004 r. przy trasie relacji W. - L., działając wspólnie i w porozumieniu z P. Ł., A. M., A. I. oraz nieustalonym mężczyzną, po uprzednim wtargnięciu na teren nieustalonego składu budowlanego i po doprowadzeniu

nieustalonej osoby do stanu bezbronności dokonał zaboru w celu przywłaszczenia koparki budowlanej, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej;

- w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony M. B. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania.

W zakresie czynu opisanego w pkt VII wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. B., w zakresie w jakim odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków, a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka M. N. (1) (dawniej P.);

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka G. P. (1);

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka P. Ł., poprzez bezpodstawne uznanie, że świadek ten rozpoznał w sposób stanowczy oskarżonego, podczas gdy z treści zeznań tego świadka wynika w sposób jednoznaczny, że miał on w tym zakresie wątpliwości jedynie podczas pierwszej rozprawy, do momentu pełnego okazania oskarżonego, następnie zaś konsekwentnie zeznawał na każdym kolejnym terminie rozprawy, że oskarżony nie jest i nie może być sprawcą zarzucanego mu czynu;

- art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. poprzez niezrealizowanie ciężącego na sędzie obowiązkowi wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i zaniechanie uzyskania z urzędu dodatkowych dowodów w zakresie:

- ustalenia dokładnych okoliczności czynu, w tym jego następstw i relacji między pokrzywdzonym, jego żoną a M. N. (1) (dawniej P.), G. P. (1) i oskarżonym,

- poprzez oddalenie wniosku dowodowego o powołanie świadka, tj. żony P. Ł. na okoliczność przebiegu zdarzenia określonego

w zarzucie nr 7 aktu oskarżenia przeciwko M. B., znajomości świadka (żony pokrzywdzonego) i P. Ł. z M. N. (1) (dawniej P.) oraz z G. P. (1); posiadanej wiedzy o ewentualnym udziale P. Ł. w grupie przestępczej z M. N. (1) (dawniej P.) oraz z G. P. (1),

a co uniemożliwiło nie tylko uzyskanie informacji istotnych o przebiegu zdarzenia, nawet jeśli wnioskowany świadek nie widział bezpośrednio zdarzenia, ale był najbliższą osobą pokrzywdzonemu P. Ł., a co z kolei mogłoby pomóc w ustaleniu szczegółów związanych ze zdarzeniem, w związku m.in. z bezpośrednią i spontaniczną relacją przebiegu zdarzenia (w tym ilością osób i ich zachowania), opowiedzianą przez pokrzywdzonego P. Ł. swojej żonie, a także z szczegółowym rozliczeniem między pokrzywdzonym P. Ł., a braćmi P., przy czynnym udziale żony pokrzywdzonego, i konsekwencji z tego wynikających;

- w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony M. B. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania;

W zakresie czynu opisanego w pkt VIII wyroku:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. B.,

w zakresie w jakim odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków, a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne depozycji świadka M. N. (1) (dawniej P.), G. P. (1), S. K., Z. G.;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań złożonych przez świadka T. R., poprzez przyjęcie, że te zeznania znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadków oskarżenia, podczas, gdy są to wnioski nieuprawnione i stanowią jednostronną interpretację zeznań świadka;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań złożonych przez świadka A. Ś., P. P. (2), M. C., w zakresie w jakim Sąd meriti odmówił im wiary, bądź stwierdził, że nic nie wniosły do sprawy, podczas gdy są to zeznania korzystne dla oskarżonego, konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu Sądu, pełne odniesienie do okoliczności usiłowania zabójstwa W. C., w zakresie w jakim wykluczają interwencję z bronią palną w inkryminowanym okresie, a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka A. Ś. poprzez bezpodstawne uznanie, że świadek ten ukrywa prawdę o zdarzeniu dotyczącym oddania strzałów w jego klubie nocnym, podczas gdy z treści zeznań tego świadka wynika w sposób jednoznaczny, że miał on w tym zakresie wątpliwości i rozpoznał sprawcę;

- art. 170 § 1 k.p.k. z uwzględnieniem art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego w zakresie powołania biegłego specjalisty z zakresu medycyny sądowej na okoliczność ustalenia, czy w świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w szczególności Protokołu Sądowo - Lekarskich Oględzin Zwłok z dnia 22 października 2003 r. dotyczącego zmarłego W. C., można jednoznacznie stwierdzić, że:

- zmarły W. C. został postrzelony w rękę lewą lub prawą.

Jeśli W. C. został postrzelony w którąkolwiek rękę, to:

- czy zmarły postrzelony został przed 17 października 2003 r., czy też w dniu 17 października 2003 r.

- jaki był charakter obrażeń na rękę zmarłego - przyżyciowy czy pośmiertny;

- jaki był mechanizm powstania obrażeń na rękę zmarłego;

- jak przebiegał kanał postrzałowy na rękę zmarłego;

- czy na podstawie pozostawionych śladów możliwe jest określenie odległości z jakiej oddany został

strzał do zmarłego (oddane zostały strzały);

- czy możliwe jest aby na ciele zmarłego mimo oddania do niego strzału (strzałów) skutkującego draśnięciem względnie przejściem pocisku na wylot przez rękę zmarłego, względnie utkwienia pocisku w głębi ciała (ręki) zmarłego, nie pozostał żaden ślad na dzień sporządzania ww. Protokołu Sądowo - Lekarskich Oględzin Zwłok z dnia 22 października 2003 r.;

- czy możliwe jest aby w sytuacji oględzin zwłok zmarłego na wskutek ran postrzałowych i przestrzałowych głowy, ran przestrzałowych klatki piersiowej, nie uwzględniono w ww. Protokole Sądowo - Lekarskich Oględzin Zwłok z dnia 22 października 2003 r. widocznych śladów na kończynach górnych, np. starych obrażeń;

- czy ww. Protokół Sądowo - Lekarskich Oględzin Zwłok z dnia 22 października 2003 r. w zakresie oględzin kończyn górnych zawiera wszystkie niezbędne informacje przewidziane na okoliczność sporządzania tego rodzaju protokołów

- czy ww. Protokół Sądowo - Lekarskich Oględzin Zwłok z dnia 22 października 2003 r. można potraktować jako dowód sporządzony w sposób profesjonalny, w szczególności czy jest pełny i jasny

na powyższe pytanie sąd meriti nie znalazł dokładnej odpowiedzi, a co zdaniem obrony pozwoliłoby w najpoważniejszym zarzucie ustalić stan faktyczny bez jakichkolwiek wątpliwości, co do rany postrzałowej na ręku W. C.

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych dowodów w postaci dokumentu, tj. pisma Prokuratury Okręgowej w Płocku z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt V Ds. 171/15, informującego, iż w materiale dowodowym postępowania (4 Ds. 1013/03) nie ma informacji dotyczących postrzelenia W. C. przed jego zabójstwem, a okoliczność ta nie została ujawniona w toku śledztwa w sprawie V Ds. 171/15, a zatem okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie tych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego;

- art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych dowodów w postaci dokumentu tj. pisma Komisariatu Policji W. W. z dnia 4 sierpnia 2020 r., znak KP- WPR-../7456/20, informującego, że od 2013 r. pod adresem W., Al. (...) w agencji towarzyskiej (...) nie zarejestrowano interwencji z użyciem broni palnej, a przed rokiem 2013, informację może posiadać Stołeczne Stanowisko Kierowania Komendy Stołecznej Policji z uwagi na wprowadzenie nowego systemu rejestracji interwencji policyjnych na przełomie 2012/2013, a zatem okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie tych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego, w konsekwencji zaś niezrealizowanie ciążącego na sędzie obowiązkowi wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i zaniechanie uzyskania z urzędu dodatkowych dowodów

	<p>w postaci dowodu z dokumentu, tj. informacji od Stołecznego Stanowiska Kierowania Komendy Stołecznej Policji o interwencjach z użyciem broni palnej przed rokiem 2013 r.;</p> <p>- w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony M. B. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania.</p>	
<p>Zarzuty apelacji obrońcy nie są trafne, a tym samym jej wnioski nie mogą być uwzględnione. Niemniej apelacja okazała się o tyle zasadna, że wywołując postępowanie odwoławcze, a w jego ramach instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku, doprowadziła do zmiany wyroku.</p> <p>Odnosnie do pierwszego czynu:</p> <p>Wobec stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z <u>art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.</u>, podlegającej uwzględnieniu z urzędu i obligującej Sąd Apelacyjny do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych przez obrońcę zarzutów, ograniczono rozpoznanie środka odwoławczego w zakresie pierwszego czynu do uchybienia podlegającego uwzględnieniu z urzędu, albowiem rozpoznanie zarzutów podniesionych przez obrońcę w tym zakresie byłoby bezprzedmiotowe (<u>art. 436 k.p.k.</u>).</p> <p>Błędna wspólna data przedawnienia karalności czynów zarzucanych</p>		

oskarżonemu (18.03.2028 r. - k. 1368) została przez Sąd Okręgowy ustalona już na etapie wpływu aktu oskarżenia do sądu. Karalność przestępstwa, w myśl art. 101 § 2 k.k. ustaje po upływie określonego czasu od jego popełnienia, przy czym długość tego okresu zależy od wysokości ustawowego zagrożenia przewidzianego za dany czyn zabroniony w części szczególnej Kodeksu karnego.

W dacie popełnienia zarzucanego oskarżonemu M. B. w pkt 1 aktu oskarżenia czynu (od 15.02.2002 r. do 13.08.2003 r.), występki z art. 258 § 1 k.k. zagrożony był karą pozbawienia wolności do lat 3, zaś § 2 określał zagrożenie od 3 miesięcy do lat 5. Art. 101 § 1 pkt 3 i 4 k.k. przewidywał wówczas ustanie karalności przestępstwa, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat 5 - gdy czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 3 lat i 10 lat gdy czyn stanowił występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata. Z kolei art. 102 k.k. przewidywał, że jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.

Przepis art. 258 § 1 i 2 k.k. został zmieniony następnie ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 30 kwietnia 2004 r.), przewidując zagrożenie karą pozbawienia wolności w § 1 od 3 miesięcy do lat 5, zaś w § 2 od 6 miesięcy do lat 8. Ponieważ ustawa ta nie zawierała przepisów intertemporalnych, poza art. 5

stwierdzającym, że wchodzi w życie z dniem 1 maja 2004 r. - do jej stosowania ma zastosowanie przepis art. 4 § 1 k.k. (por. postanowienie SN z 2.12.2005 r. II KK 195/05).

Ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. z dnia 19 lipca 2005 r.) wydłużone zostały także okresy przedawnienia za niektóre występki określone w art. 101 § 1 k.k. Art. 2 tej ustawy nakazywał znowelizowane przepisy dotyczące przedawnienia stosować także do czynów popełnionych przed dniem jej wejścia w życie, chyba że na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów termin przedawnienia już upłynął, wprowadzając tym samym zasadę retroaktywnego stosowania ustawy nowej w zakresie przepisów dotyczących przedawnienia. Owa zasada modyfikowała regułę wyrażoną w art. 4 § 1 k.k., w myśl której w przypadku zmiany ustawy, zawsze w całości stosuje się ustawę względniejszą dla sprawcy. Zasada retroaktywnego stosowania przepisów o przedawnieniu z ustawy nowej powodowała, że mimo wyboru ustawy poprzednio obowiązującej jako ustawy względniejszej, dla oceny upływu terminów przedawnienia należało stosować przepisy dotyczące tych terminów określone w ustawie nowej (chyba że termin przedawnienia upłynął jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy). Istotne jest przy tym, że ów wyjątek, przewidujący w każdym przypadku retroaktywne stosowanie nowych terminów przedawnienia, dotyczy wyłącznie "przepisów Kodeksu karnego o przedawnieniu" i nie może być rozciągany na inne regulacje tego Kodeksu, w szczególności zaś na przepisy określające sankcje za poszczególne przestępstwa z

części szczególnej. Artykuł 101 § 1 k.k. uzależnia co prawda długość terminów przedawnienia od wysokości ustawowego zagrożenia za dane przestępstwo, niemniej chodzi o tę wysokość ustawowego zagrożenia, jaka przewidziana jest na gruncie ustawy, która ma zastosowanie do oceny danego czynu, zgodnie z regułą kolizyjną wyrażoną w art. 4 § 1 k.k. Innymi słowy, w przypadku zmiany ustawy sąd zobowiązany jest do ustalenia, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla sprawcy, mając na uwadze fakt, że niekiedy ustawodawca nakazuje także na gruncie ustawy poprzednio obowiązującej odwoływać się do nowych przepisów o przedawnieniu. Nie jest wszakże dopuszczalne przyjęcie za podstawę skazania i wymiaru kary za dany czyn zabroniony ustawy poprzednio obowiązującej jako ustawy względniejszej (np. z uwagi na niższe ustawowe zagrożenie) i równoczesne ustalanie terminów przedawnienia według wysokości ustawowego zagrożenia przewidzianego za taki typ czynu zabronionego w ustawie nowej. Skoro bowiem owa ustawa nowa nie będzie podstawą skazania, to nie można przyjmować, że określony czyn faktycznie zagrożony jest karą w wysokości przewidzianej w tej ustawie (por. post. SN z 21.02.2013 IV KK 384/12).

W realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed 1 maja 2004 r. jest ustawą względniejszą dla oceny czynu zarzuconego oskarżonemu, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, dodając art. 4 § 1 k.k. do normatywnej podstawy skazania oskarżonego. W konsekwencji

zatem, to wysokość ustawowego zagrożenia przewidzianego za czyn z art. 258 § 1 i 2, w brzmieniu sprzed 1 maja 2004 r., stanowi podstawę ustalenia terminu przedawnienia zgodnie z art. 101 § 1 k.k. oraz art. 102 k.k. – o czym będzie mowa niżej. Odmierna interpretacja byłaby sprzeczna z wyraźnym brzmieniem art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, który - jako przepis wyjątkowy - nie powinien być interpretowany w sposób rozszerzający.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy winien był przyjąć, że termin przedawnienia karalności zarzuconego M. B. czynu powinien być oceniany w perspektywie art. 101 § 1 pkt 3 i 4 k.k., przewidujących dla występków zagrożonych karą pozbawienia wolności przekraczających 3 lata oraz dla pozostałych występków (a więc występków z art. 258 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu sprzed dnia 1 maja 2004 r.) okres kolejno 10 oraz 5 letni, który mijał najpóźniej w dniu 13 sierpnia 2013 r.

Rozważania wymaga także kwestia możliwości zastosowania art. 102 k.k., którą winno rozpocząć ustalenie daty wszczęcia postępowania przeciwko oskarżonemu, a czego Sąd Okręgowy także zaniechał. Dla porządku wskazać należy, że użyte w art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. j.w.) sformułowanie "chyba że termin przedawnienia już upłynął" oznacza, że przepisu tego nie stosuje się, jeżeli do dnia wejścia w życie tej ustawy, tj. do dnia 3 sierpnia 2005 r. upłynął już termin przedawnienia karalności, określony w art. 101 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 sierpnia

2005 r., a gdy w okresie tym wszczęto postępowanie przeciwko osobie, także termin wskazany w art. 102 k.k. - również w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 sierpnia 2005 r.. Jeżeli natomiast przed dniem 3 sierpnia 2005 r. na podstawie dotychczasowych przepisów, tj. art. 101 i 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, nie nastąpiło przedawnienie, kwestię przedawnienia karalności należy oceniać według art. 101 i 102 k.k. - w brzmieniu obowiązującym od dnia 3 sierpnia 2005 r. i to niezależnie od tego, czy dla oceny prawnej konkretnego zachowania konieczne jest odwołanie się do reguły kolizyjnej określonej w art. 4 § 1 k.k. (por. wyrok SN z 9 listopada 2005 r. V KK 300/05).

Analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że Prokuratura Apelacyjna w Warszawie nadzorowała śledztwo o sygn. Ap V Ds. 11/13 dotyczące przestępstw popełnionych przez członków zorganizowanej grupy przestępczej w okresie od 22 listopada 2005 r. do grudnia 2012 r. na terenie W. i okolic, takich jak rozboje, kradzieże z włamaniem oraz obrót substancjami psychotropowymi, tj. o czyny z art. 280 § 1 k.k. i inne. Postanowieniem z dnia 23 lutego 2015 r. ze śledztwa Ap V Ds. 11/13 wyłączono do odrębnego postępowania materiały przeciwko M. P. (2) podejrzanemu o czyny z art. 56 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i prowadzono sprawę pod sygn. Ap V Ds. 44/15. Śledztwo to było prowadzone następnie pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Warszawie pod sygn. akt PO II Ds. 175.2016. Po raz

pierwszy postawiono zarzuty M. B. m.in. o czyn z art. 258 § 2 k.k. postanowieniem Prokuratury Okręgowej w Warszawie z dnia 7 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. akt PO II Ds. 175.2016 (k. 166-167). Zarzuty były uzupełnione następnie postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2017 r. (k. 213-215) oraz kolejnym postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2017 r. (k. 929-930) a następnie postanowieniem z dnia 2 listopada 2017 r. (k. 1057-1060) i dalej 1 marca 2018 r. (k. 1173-1176). Kolejno postanowieniem Prokuratury Okręgowej w Warszawie z dnia 12 października 2018 r. w sprawie o sygn. akt PO II Ds. 175.2016, wyłączono do odrębnego postępowania materiały przeciwko M. B. i prowadzono dalej pod sygn. II PO Ds. 208.2018, a postępowanie zakończono wniesieniem w niniejszej sprawie aktu oskarżenia.

W istniejącym w niniejszej sprawie stanie procesowym, nie było zatem możliwe wydłużenie okresu przedawnienia o kolejne 10 lat (art. 102 k.k. w brzmieniu nadanym mu ustawą z 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny - Dz. U. z dnia 19 lipca 2005 r.), bowiem postępowanie karne przeciwko oskarżonemu M. B. wszczęto dopiero w dniu 7 lutego 2017 r. Nastąpiło już zatem przedawnienie karalności jak i ścigania przypisanego w 1 zarzucie przestępstwa – w dniu 13 sierpnia 2013 r..

Oczywistym jest przy tym, że nie ma żadnych normatywnych podstaw do przyjęcia, że wszczęcie postępowania karnego przeciwko osobie następuje przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu jej zarzutów albo przystąpieniem

zgodnie z przepisami tych procedur do przesłuchania jej w charakterze podejrzanego bez wydania takiego postanowienia. W szczególności nie wywołuje takiego skutku samo podjęcie czynności dowodowej ukierunkowanej na ściganie określonej osoby z powodu popełnienia przestępstwa (por. postanowienie SN z 25.09.2013 r. I KZP 7-13). Dodać należy, że termin przedawnienia karalności odnosi się do przestępstwa (art. 258 § 1 i 2 k.k.) w jego integralnej całości, mimo, że różne są terminy przedawnienia poszczególnych typów przestępstw, które obejmuje kwalifikacja. Przedmiotem przedawnienia jest bowiem czyn, a nie kwalifikacja prawna.

W tym stanie rzeczy, nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy upływu okresu przedawnienia określonego w art. 101 § 1 pkt 3 k.k. i skazanie za czyn z art. 258 § 1 i 2 k.k. z oczywistą obrazą art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., musiało - zgodnie z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. - skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia oraz umorzeniem postępowania karnego w tym zakresie.

Zaznaczyć przy tym należy, że umorzenie postępowania o czyn z art. 258 § 1 i 2 k.k. z uwagi na przedawnienie jego karalności nie stoi na przeszkodzie przyjęciu, iż innych czynów sprawca dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, uwzględniając w podstawie prawnej przepis art. 65 k.k. Zakwalifikowanie zachowania sprawcy z art. 258 § 1 k.k. nie powoduje bowiem pochłonięcia przestępstw popełnionych w ramach grupy. Przeciwnie, przestępstwa popełnione w ramach grupy powinny być kwalifikowane według

przepisów, których znamiona wyczerpuje zachowanie sprawcy.

Odnosnie do drugiego czynu:

Za chybione i bezpodstawne uznać należy łączne postawienie zarzutu obrazy przepisów 7 k.p.k. i 410 k.p.k. w zakresie oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego. Sąd I instancji wskazał bowiem jasno, że kwestionując w zasadniczym zakresie wiarygodność wyjaśnień oskarżonego uwzględnił relację świadka M. N. (1). Skoro Sąd Okręgowy dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego, w pełni respektując zasadę swobodnej oceny dowodów, lecz w przeważającym zakresie słusznie odmawiając im przymiotu wiarygodności, to tym samym czyniąc ustalenia faktyczne, nie oparł ich na tym dowodzie. Zatem dowód oceniony jako niewiarygodny, został wzięty przez sąd pod uwagę, a tym samym spełniony jest zawarty w art. 410 k.p.k. wymóg, aby podstawą wyroku był całokształt okoliczności (dowodów) ujawnionych na rozprawie głównej. Podnoszona przez obrońcę obraza art. 410 k.p.k., nie może być rozumiana w ten sposób, że dochodzi do niej, jeżeli tylko sąd oprze ustalenia faktyczne na dowodach, które uznał za wiarygodne, a nie uwzględni przy czynieniu tych ustaleń dowodów, które uprzednio ocenił w całokształcie materiału dowodowego, jako niewiarygodne. Ustalenia faktyczne zostały bowiem w niniejszej sprawie dokonane przez Sąd Okręgowy na podstawie tych dowodów, które sąd, stosując zasadę wskazaną w art. 7 k.p.k., uznał za zasługujące na danie im wiary, jako że mają to być ustalenia prawdziwe. Uwaga ta dotyczy wszystkich jednobrzmiących zarzutów,

sformułowanych przez obrońcę wobec każdego przypisanego oskarżonemu czynu.

Jako nietrafny uznać też należy zarzut jednostronnej analizy materiału dowodowego oraz uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego. W analizowanym wypadku powyższe nie zaistniało, skoro Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych zastrzeżeń do kompletności dowodów, prowadzących do skazania, a ustalenia faktyczne są stanowcze i niesprzeczne. W istocie zatem obrońca bezzasadnie kwestionuje poprawność rozumowania sądu I instancji, negując spełnienie w postępowaniu rozpoznawczym wymogów z art. 7 i 410 k.p.k., co znajduje wyraz także w formułowaniu zarzutach środka odwoławczego. Analiza szczegółowych motywów zaskarżonego wyroku wykazuje jednoznacznie, iż sąd I instancji nie powziął wątpliwości w przedmiocie okoliczności faktycznych sprawy oraz winy oskarżonego, które tłumaczono by na niekorzyść M. B.. Ustalenia, przyjęte za podstawę skazania mają wszak stanowczy charakter. Obrońca nie dostrzega także, że Sąd Okręgowy m.in. na podstawie wyjaśnień oskarżonego w prawidłowy sposób dokonał zmiany w zakresie ustalenia czasu popełnienia zarzucanego mu czynu. Autor apelacji pomija też całkowicie dokonanie przez Sąd Okręgowy ustaleń na korzyść oskarżonego w zakresie drugiego czynu - na podstawie zeznań świadka M. N. (1) - w zakresie liczby dokonanych przez M. B. rozbojów. Kontrola odwoławcza w sprawie wykazała, że dokonana przez Sąd I instancji analiza zeznań świadka M. N.

(1), zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku generalnie jest jasna, logiczna i kompletna, a tym samym przekonująca. Obrońca nie zdołał podjąć skutecznej próby podważenia wartości dowodowej zeznań tego świadka. Pokreślenia przy tym wymaga, że skoro świadek szczegółowo relacjonował zdarzenia w których sam uczestniczył, konsekwentnie podawał istotne szczegóły, nie umniejszając swojej roli w tymże procederze, ani nie obciążając niezasadnie oskarżonego, nadto zeznania te są stanowcze, to brak jest podstaw do ich zakwestionowania. Tak zaprezentowana ocena dowodu uwzględnia w należyтым stopniu zasady logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego co powoduje, że pozostaje ona pod ochroną art. 7 k.p.k. Apelacja obrońcy nie dostarczyła argumentów mogących powyższą ocenę podważyć. Nie sposób bowiem uznać za niewiarygodne zeznań świadka koronnego tylko dlatego, że pokrzywdzone działaniami oskarżonego osoby nie zgłosiły dokonanego na nich przestępstwa organom ścigania. Kwesta ta została dostatecznie omówiona przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny podziela uczynione na tej podstawie konkluzje. Twierdzenia obrońcy, że w okresie od 13 sierpnia 2002 r. 18 marca 2003 r. nie ustalono żadnych zgłoszeń do jednostek Policji, które odpowiadałby modus operandi grupy dokonującej rozbojów, jakkolwiek polegają na prawdzie, tak nie mogą być oceniane w oderwaniu od pozostałego materiału dowodowego (zeznania M. N. (1) k. 2103-2109), z którego wynika, że grupa przestępcza, do której po wyjściu z aresztu deportacyjnego dołączył oskarżony, w okresie wskazanym w II zarzucie

istotnie ograniczyła zakres tego rodzaju przestępczej działalności, stąd oskarżony brał udział jedynie w dwóch rozbojach, zaś najwięcej napadów miało miejsce wcześniej, tj. w 2001 r. Powyższe znajduje potwierdzenie w przywołanej przez obrońcę dokumentacji policyjnej z obszaru wschodnich terenów RP (k. 2041, 2042, 2051, 2052), zawierającej m.in. zgłoszenia popełnienia rozbojów przy użyciu rozłożonych na jezdni metalowych kolców (modus operandi grupy, do której należał oskarżony) w marcu, kwietniu, maju i październiku 2001 r. Nie ma racji obrońca zarzucając M. N. (1) błędne umiejscowienie oskarżonego jako współsprawcy w okolicznościach popełnionych przez tego świadka przestępstw, w sytuacji gdy świadek precyzyjnie opisywał rolę oskarżonego w przestępczych przedsięwzięciach i sposób jego działania. Jeśli świadek nie kierowałby się wolą ujawnienia prawdy, lecz pomówienia oskarżonego, to konsekwentnie obciążałby go wszelkimi okolicznościami, które skutkują odpowiedzialnością karną, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Zaznaczenia wymaga, że Sąd Okręgowy, jakkolwiek ustalił skład grupy przestępczej do której należał także oskarżony, to w każdym zarzucie przypisał mu działanie „wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami”. Nie ujmuje zatem z prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń fakt, że jedna z osób, która miała należeć do grupy przestępczej działającej z udziałem oskarżonego tj. A. I., przebywała w okresie objętym oskarżeniem zakładzie karnym. Z zeznań M. N. (1) wynikało bowiem, że ww. grupa istniała przed

dołączeniem do niej oskarżonego i jej członkowie dopuszczali się przestępstw w różnych okresach i różnych konfiguracjach osobowych. Wspomnieć przy tym należy, że z dołączonych do akt niniejszej sprawy protokołów rozprawy w sprawie SO XVIII K 183/19 (k. 2405-2430) wynika, że przesłuchiwany w charakterze oskarżonego M. N. (1) wielokrotnie wskazywał, odnosząc się do przypisywanych mu czynów, że A. I. nie brał udziału w popełnieniu określonych przestępstw, ale była to inna ustalona osoba.

Rozważania przedstawione powyżej, wykazujące, iż zarzuty naruszenia procedury podniesione w apelacji obrońcy są bezzasadne, prowadzą do wniosku, że chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie drugiego czynu, mający wynikać z obrazu prawa procesowego.

Oдноśnie do trzeciego czynu:

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy w trakcie analizy materiału dowodowego wymogów z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Argumentacja obrońcy, przedstawiona na poparcie tego zarzutu razi dowolnością przez odwoływanie się do dowodów ocenianych w oderwaniu od całokształtu okoliczności sprawy.

Nie odpowiada prawdzie twierdzenie obrońcy, że Sąd I instancji dokonał błędnie ustalenia jakby P. Ł. był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, do której należał oskarżony i świadek M. N. (1), bowiem rola tego świadka, jak wynika z materiału dowodowego, co

do zasady ograniczać się miała do przekazywania informacji o możliwości popełniania przestępstw i czerpania z tego tytułu ewentualnych korzyści.

Nie odejmuje przy tym prawidłowości ustaleniom Sądu Okręgowego okoliczność niezgłoszenia organom ścigania usiłowania dokonania przestępstwa, co było przedmiotem analizy Sądu Okręgowego.

Nie znalazła uznania Sądu Apelacyjnego także próba zdeprecjonowania oceny zeznań świadka M. N. (1), a twierdzenia obrońcy ocenić należało jako najzupełniej dowolne, o czym świadczą szczegółowe rozważania Sądu I instancji w zakresie dokonaj oceny depozycji świadka. Próba podważenia wersji wydarzeń zawarta w wywodzie apelacji jest jedynie polemiką z trafnymi ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, pozostającymi pod ochroną art. 7 k.p.k. Z analizy akt sprawy, w tym z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie zawiera błędów natury faktycznej lub logicznej, respektuje zasady wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, zatem brak jest podstaw do jej zakwestionowania przez Sąd odwoławczy. Podkreślić też należy, że wyrażony w art. 410 k.p.k. nakaz uwzględnienia wszystkich ujawnionych okoliczności nie może być utożsamiany z koniecznością oparcia ustaleń faktycznych na wszystkich ujawnionych dowodach, w tym także na tych, które zostały ocenione przez organ procesowy krytycznie. Sąd Okręgowy wywiązał się przy tym z obowiązku objęcia zakresem swych

rozważań całokształtu ujawnionych okoliczności, a następnie poczynił ustalenia faktyczne już jedynie w oparciu o te z nich, które wynikają z dowodów ocenionych jako wiarygodne, nie zaś z całego, często przecież wzajemnie sprzecznego, materiału dowodowego.

Całkowicie nietrafne jest w tym kontekście twierdzenie obrońcy o skazaniu M. N. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 marca 2020 r., sygn. akt XVIII K 183/19 (k. 2671-2689v) za zarzucany w niniejszej sprawie także M. B. czyn, dokonany bez udziału oskarżonego, błędnie wywodząc z tego faktu korzystne dla oskarżonego okoliczności, w sytuacji gdy szczegółowa analiza ww. wyroku wprowadzi do przeciwnego wniosku. Sąd Okręgowy w Warszawie orzekając w sprawie XVIII K 183/19, analogicznie jak w niniejszej sprawie, wyeliminował bowiem z opisu czynu ustalenie dotyczące tożsamości współsprawców zastępując je ustaleniem o „innych ustalonych osobach”.

Rozważania przedstawione powyżej, wykazujące, iż zarzuty naruszenia procedury podniesione w apelacji obrońcy są bezzasadne prowadzą do wniosku, że chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wynikać z obrazu prawa procesowego. W ocenie sądu odwoławczego ustalenia te bowiem są prawidłowe i wynikają z zachowania w toku postępowania wymogów określonych w art. 7 i 410 k.p.k.

Oдноśnie do czwartego czynu:

Niniejszy zarzut apelacji jest w istocie powtórzeniem argumentów zawartych w II i III

zarzucie środka odwoławczego, skoro oparcie się na wiarygodnych zeznaniach świadka M. N. (1) i brak zgłoszenia przez pokrzywdzonych usiłowania ww. przestępstwa organom ścigania winien prowadzić zdaniem obrońcy do uniewinnienia oskarżonego.

Niezasadność zarzutu obraży normy art. 7 k.p.k. jest w omawianym wypadku szczególnie jaskrawa, w kontekście wszechstronnego przeanalizowania przez sąd I instancji wszystkich okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Podkreślić należy, że kontrola oceny dowodów sprowadza się do sprawdzenia czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), albo czy też nie jest sprzeczna z zasadami prawidłowego rozumowania, z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. W toku postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny – wbrew zarzutom apelacji – nie stwierdził, by Sąd I instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. Jeszcze raz więc wspomnieć trzeba, że Sąd Okręgowy poddał szerokiej i szczególnie wnikliwej analizie depozycje M. N. (1) i dokonał w tym zakresie prawidłowej oceny. Odnosząc się wprost do apelacji obrońcy stwierdzić należy, że istotnie w sprawie niniejszej jedynym dowodem przesądzającym o winie oskarżonego M. B. w zakresie czynu z pkt 2-4 i 6 są depozycje świadka M. N. (1), który nie tylko zrelacjonował przebieg inkryminowanego zdarzenia, ale także rozpoznał M. B.

jako współsprawcę przedmiotowego czynu. Obrońca stara się ten fakt procesowy zdyskwalifikować podnosząc, iż w sprawie brak jest innych dowodów. Argument ten jest oczywiście chybiony, gdyż ani polska procedura karna, ani doktryna prawa karnego, czy orzecznictwo sądowe nie przewiduje odrzucenia jakiegokolwiek dowodu winy tylko z tego powodu, że jest on dowodem jedynym, nie znajdującym potwierdzenia w innych ustaleniach dowodowych. Dowód taki winien niewątpliwie podlegać szczególnie wnikliwej analizie Sądu orzekającego zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami oceny dowodów z art. 7 k.p.k. Takiej oceny w przekonaniu Sądu Apelacyjnego dokonał Sąd I instancji, a swoje stanowisko w tym zakresie prawidłowo i wyczerpująco umotywował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, że zeznania M. N. są wiarygodne, gdyż są one wewnętrznie spójne i konsekwentne – i to zarówno w toku śledztwa, jak i na etapie postępowania sądowego. Podkreślić w tym miejscu należy, że świadek stanowczo i niezmiennie relacjonował fakt popełnienia przestępstwa zarzucanego oskarżonemu w pkt 4, jego przebieg polegający na usiłowaniu zatrzymaniu pojazdu m-ki M. (...), podają się przy tym za funkcjonariuszy policji i posługując się akcesoriami policyjnymi, po wcześniejszym oczekiwaniu w lesie na jego przejazd i sygnał od współsprawców, co do zachowania kierowcy pojazdu oraz w szczególności co do osób biorących w nim udział. Nie sposób nadto uznać za niewiarygodne zeznań tego świadka tylko dlatego, że zawierają

pewne nieścisłości, co do przebiegu zdarzenia, uczestniczących w nich osób i pełnionej przez nich ról, czy wreszcie zawierają mało precyzyjne wskazanie co do dat czynu, gdy uwzględni się rozmiar składanych przez świadka zeznań oraz zakres czasowy, którego one dotyczyły, a także upływ czasu od popełnienia czynów do składania zeznań.

Jeszcze raz więc wspomnieć trzeba, że Sąd Okręgowy poddał rozwadze wszystkie okoliczności sprawy, na podstawie których dokonano ustalenia odmiennego od tezy zawartej w powyższych zarzutach obrońcy. Sformułowanie autora apelacji, iż niewiarygodne w jego ocenie depozycje M. N. (1) winny prowadzić do uniewinnienia oskarżonego, zaś odmienna ich ocena stanowiła naruszenie procedury, tj. art. 7 i 410 k.p.k. jest oczywistą polemiką ze stanowiskiem sądu, które zostało umotywowane w sposób wyczerpujący i nie przekroczyło granic wytyczonych przez art. 7 k.p.k.

Rozważania przedstawione powyżej, wykazujące, iż zarzuty naruszenia procedury podniesione w apelacji obrońcy są bezzasadne prowadzą do wniosku, że chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wynikać z obrazu prawa procesowego.

Oдноśnie do piątego czynu:

Podczas formułowania zarzutów w zakresie tego czynu, obrońca po raz kolejny ogranicza się do zaakcentowania tezy o błędnej analizie wyjaśnień oskarżonego w powiązaniu z materiałem, stanowiącym płaszczyznę tej oceny tj. zeznań świadka M. N. (1)

bez argumentów szczegółowych, mogących wesprzeć to stanowisko. Sformułowanie, że wyjaśnienia oskarżonego „są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniu sądu, pełne odniesienie do wszystkich okoliczności sprawy, w tym do zeznań świadków” przeczy bowiem w całej rozciągłości szczegółowym wywodom uzasadnienia zaskarżonego wyroku, będącym wynikiem poddania dowodów analizie w sposób zgodny z wymogami art. 7 i 410 k.p.k. Motywacja wskazana w apelacji obrońcy sprowadza się w dalszym ciągu przede wszystkim do kwestionowania wiarygodności świadka M. N. (1), którego zeznania stały się podstawą do czynienia ustaleń w sprawie przez Sąd I instancji. Tymczasem zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia oskarżonego, został należycie poddany przez Sąd I instancji wszechstronnej ocenie. To, że oskarżony nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów nie skutkuje oceną, że opozycyjne do tego stanowiska zeznania M. N. (1) wskazujące na udział oskarżonego w ustalonym przestępczym procederze, nie są wystarczające do uznania jego winy. Z kluczowych dla powyższej kwestii twierdzeń świadka M. N. (1) wynika przede wszystkim, że już podczas pierwszych wyjaśnień złożonych 22 stycznia 2015 r.(k. 14v), a następnie w dniu 13 maja 2015 r. (k. 40) wskazał na oskarżonego jako osobę, która należała do grupy przestępczej i brała udział w rozbojach, w tym w zdarzeniu opisanym w pkt 5 aktu oskarżenia. Sąd Okręgowy, negując wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w zakresie tego czynu, zasadnie odwołał się nie tylko

do zeznań M. N. (1), ale także eksperymentu procesowego z jego udziałem i zeznań G. P. (1). Wbrew twierdzeniom obrońcy, wyniki ww. eksperymentu procesowego – wizji lokalnej, nie wykluczały udziału oskarżonego w zdarzeniu, z uwagi na stanowczość i konsekwencję M. N. (1) z jaką zeznawał w tym zakresie, potwierdzając bez żadnych wątpliwości udział oskarżonego w usiłowaniu dokonania kradzieży koparki. Tym niemniej podkreślenia wymaga, że eksperyment procesowy został przeprowadzony dopiero w 2019 r., zaś do zdarzenia doszło w okresie lat: 2002 – 2003, co z uwagi na zmiany infrastruktury budowanej i drogowej, z oczywistych względów utrudniało precyzyjne ustalenie miejsca zdarzenia. Powtórzyć należy, że wbrew twierdzeniom obrońcy, brak wskazania przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku skazującym M. N. (1) w sprawie sygn. akt XVIII 183/19 oskarżonego jako współsprawcy, nie ma znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego w niniejszej sprawie. Obrońca wywodzi także błędne wnioski z zeznań G. P. (1), który nie brał udziału w zdarzeniu, ale wiedzę o jego przebiegu czerpał z informacji uzyskanych właśnie od M. N. (1). Wbrew twierdzeniom autora apelacji, informacja zawarta w piśmie Komendy Stołecznej Policji z dnia 30.04.2020 r. także nie została przez Sąd Okręgowy pominięta, ale jedynie, o czym była mowa wcześniej, nie poczyniono na jej podstawie ustaleń. Przepis art. 410 k.p.k. o powinności uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie nie może być rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Nie można zatem

uznać za zasady zarzutu obrońcy, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeśli Sąd Okręgowy je rozważył i ocenił ich znaczenie w sposób przewidziany w art. 7 k.p.k. Skoro zatem autor apelacji nie wykazał, aby Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania, gdyż podniesione przez niego zarzuty naruszenia przepisów postępowania okazały się być chybione, to nie można przyjąć, że stan faktyczny ustalono błędnie. Zarzut jest zatem chybiony.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zatem, że swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona ustawowe zarzucanego mu w pkt 5 aktu oskarżenia czynu. Dokonując powyższych ustaleń, nie dostrzegł jednak, że w sprawie zaistniały warunki z art. 15 § 1 k.k. w związku z dobrowolnym odstąpieniem od dokonania czynu, co było w niniejszej sprawie – w kontekście ustaleń faktycznych – bezsporne. Zgodnie bowiem z art. 15 § 1 kk nie podlega karze za usiłowanie kto dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Sąd Okręgowy pominął istotne z perspektywy oceny karno-prawnej przejawy aktywności oskarżonego, z których wynikało, iż sprawca odstąpił od dokonania przestępstwa (kradzieży koparki), do popełnienia którego bezpośrednio zmierzał.

W przypadku zbrodni rozboju sprawca bezpośrednio bowiem zmierza do kradzieży np. używając przemocy wobec osoby. Odstąpieniem od dokonania takiego przestępstwa jest zaś poniechanie przez sprawcę realizacji penalizowanej czynności

wykonawczej, jaką jest kradzież, nawet jeśli uprzednio zdołał użyć fizycznej przemocy wobec osoby. Usiłowanie nieukończone (niezupełne) zachodzi, gdy sprawca nie ukończył ostatniej czynności bezpośrednio zmierzającej do dokonania czynu zabronionego i jest możliwe do przyjęcia zarówno w odniesieniu do przestępstw materialnych jak i formalnych (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 lipca 2016 r., II AKa 106/16. LEX nr 2179345). Przepis z art. 15 § 1 k.k. wprowadza klauzulę niekaralności sprawcy, który zrezygnuje z doprowadzenia do naruszenia dobra prawnego, porzucając zamiar jego naruszenia przed dopełnieniem kompletu czynności wykonawczych danego przestępstwa (jest to tzw. usiłowanie nieukończone) (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 października 2014 r., II AKa 172/14, LEX nr 1668655; wyrok SA w Lublinie z dnia 2 lutego 2012 r., II AKa 273/11, LEX nr 1211191).

Z ustalonego przez Sąd Okręgowy i niekwestionowanego przez strony przebiegu wypadków wynika, że sprawcy - w tym oskarżony - weszli na teren budowy, na którym stała koparka i wykonując przydzielone sobie wcześniej role, obezwładnili bliżej nieustalonego mężczyznę (ochoniarza), uderzając go w głowę. W pierwszych wyjaśnieniach (k. 18) M. N. (1) stwierdził: „Ja nie mogłem otworzyć tej bramy, dziadek skarżył się, że miał zawał i przestraszyłem się, że on tam zejdzie. Dlatego zerwaliśmy się stamtąd”. Relację tę świadek konsekwentnie podtrzymywał. Miał więc Sąd Okręgowy podstawy do przyjęcia, że napastnicy po obezwładnieniu ochroniarza odstąpili od kradzieży, a tym samym odstąpili od dokonania rozboju,

do popełnienia którego wcześniej bezpośrednio zmierzali używając przemocy wobec pokrzywdzonego. Owo odstąpienie było dobrowolne, a więc takie, gdy pomimo istnienia i uświadamiania sobie przez sprawców możliwości osiągnięcia zamierzonego celu przestępczego – kradzieży koparki, przerwali oni swoje działanie z własnej woli. Pobudki rezygnacji z dokonania czynu – co wynika z licznych orzecznictwa w tym zakresie - są przy tym obojętne. Nie jest także przy tym konieczne by zaniechanie dalszych czynności wykonawczych niezbędnych do wypełnienia wszystkich znamion zamierzonego przestępstwa nastąpiło z własnej inicjatywy każdego współsprawcy, bo nie ma żadnych ustawowych podstaw do twierdzenia, iż inicjatywa nie może wyjść od jednego z nich, byle tylko pozostali jej się poddali, i w efekcie tego wspólnie i w porozumieniu od współdziałania odstąpili a tym samym zapobiegli dokonaniu czynu zabronionego. W przypadku dobrowolnego odstąpienia od dokonania, o jakim mowa w art. 15 § 1 k.k., ustawa gwarantuje sprawcy czynu usiłowanego bezkarność, pomimo że dopuścił się naganego czynu w postaci usiłowania. Oczywiście nie wyłącza to odpowiedzialności karnej w przypadku tzw. usiłowania kwalifikowanego, czyli w sytuacji gdy sprawca, zmierzając do popełnienia jednego czynu zabronionego, popełnił po drodze (niejako przy okazji) inny czyn zabroniony, w przypadku niniejszej sprawy – ewentualne uszkodzenie ciała pokrzywdzonego. Jednakże z powodu braku możliwości ustalenia potencjalnych skutków (w rozumieniu m.in. art. 157 k.k.) w tym zakresie, z uwagi na nieustalenie

tożsamości pokrzywdzonego i zakresu odniesionych przez niego obrażeń, czynienie ustaleń w tym zakresie jest bezprzedmiotowe.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekając niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz nie zmieniając ustaleń faktycznych, uznając zaistnienie ujemnej przesłanki o charakterze materialnym (art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.), umorzył postępowanie w przedmiocie tego czynu.

Odnosnie do szóstego czynu:

W przekonaniu instancji odwoławczej, Sąd Okręgowy, także w zakresie szóstego czynu starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, a zgromadzony materiał dowodowy poddał następnie rzetelnej ocenie, wyprowadzając z niego trafne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu Okręgowego przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku w zakresie omawianego czynu jest jak najbardziej prawidłowy pod względem logicznym i zgodny ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Brak jest podstaw do odmiennej od dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani też do zakwestionowania trafności jego istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych. Nie podważa także ustaleń Sądu Okręgowego brak informacji w materiałach Policji zgłoszenia o zgłoszeniu popełnieniu przestępstwa. Nie sposób w zakresie omawianego czynu odmówić wiarygodności zeznań świadka M. N., gdy uwzględni się rozmiar składanych przez niego zeznań oraz zakres czasowy, którego one

dotyczyły, a także upływ czasu od popełnienia czynów do składania zeznań. Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy dochodząc do ostatecznych wniosków nie przekroczył ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełnił innych uchybień prawa procesowego, które mogłyby rzutować na treść wydanego przez niego merytorycznego rozstrzygnięcia. Powtórzyć należy po raz kolejny, że brak wskazania przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku skazującym M. N. (1) w sprawie sygn. akt XVIII 183/19 M. B. jako współsprawcy, nie ma znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego w niniejszej sprawie. Z uwagi na bezzasadność zarzutów naruszenia prawa procesowego, nie istnieją podstawy do uwzględnienia argumentacji o błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie przypisanego oskarżonemu w pkt VI czynu.

Oдноśnie do siódmego czynu:

Zarzuty apelacji obrońcy w zakresie dotyczącym czynu przypisanego oskarżonemu w pkt VII zaskarżonego wyroku także okazała się bezzasadna. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia w powyższym zakresie została dokonana bez naruszenia granic oceny swobodnej, w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy oraz przy uwzględnieniu i rozważeniu również tych okoliczności, które mogłyby przemawiać na korzyść oskarżonego. Sąd I instancji nie dopuścił się zatem obrazy przepisów prawa procesowego, w tym wskazanych w apelacji art. 7 k.p.k. i 10 k.p.k., zaś oceny, wnioski i ustalenia faktyczne wyroku

w tym zakresie zostały poczynione w sposób zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego. Stanowisko obrońcy sprowadzające się do przeciwstawienia sobie wybiórczo wyselekcjonowanych fragmentów zeznań świadków M. N. (1) i G. P. (1) i przeciwstawia im depozycji P. Ł., nie znajduje racjonalnego wsparcia w zebranych materiale dowodowym. Obrońca pomija bowiem najistotniejszą okoliczność, że G. P. (1) był współsprawcą występkę z art. 282 k.k. opisanego w pkt VII wyroku, a swoimi zeznaniami najbardziej obciąża siebie. Obaj też świadkowie (bracia) spójnie i konsekwentnie opisali zarówno powody, dla którego zażądali od pokrzywdzonego P. Ł. pieniędzy a następnie zmusili go do wydania pojazdu i określonych wartościowych przedmiotów, a także opisali zgodnie dalszy ciąg zdarzeń, w tym zachowanie oskarżonego, który domagał się swojej części zysku a także szczegółowo opisali okoliczności, w jakich je uzyskał. Opis samego zdarzenia jaki wynika z depozycji G. P., w tym sposób zachowania oskarżonego, znajduje zaś co do zasady potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego.

Błędnie także autor apelacji stawia Sądowi Okręgowemu zarzut dowolności oceny dowodów, która nie doprowadziła Sądu do powzięcia wątpliwości co do obecności oskarżonego w miejscu zdarzenia, opisanym w pkt VII aktu oskarżenia i jego roli w nim. Dowody przeprowadzone na okoliczność przedmiotowego zdarzenia Sąd meriti ocenił kompleksowo, we wzajemnym powiązaniu ze sobą a ocenie tej nie można zarzucić sprzeczności z regułami logiki i zasadami doświadczenia życiowego.

Takich cech tej oceny nie wykazał także skarżący. W świetle zeznań świadka P. Ł., który nieprzekonująco w toku kolejnych składanych zeznań, zaprzeczając swoim pierwszym depozycjom, stanowczo wyłączał z kręgu sprawców oskarżonego, Sąd Okręgowy dokonał wnikliwej i krytycznej oceny (str. 11-12 uzasadnienia) dostatecznie wykazując, że depozycje świadka w tym zakresie nie zasługują na wiarę. Oczywistym jest przy tym, że wygląd oskarżonego na przestrzeni lat ulegał zmianie, co wynika chociażby z analizy materiału poglądowego (k. 1056, 1077, 1084, 1087, 1090, 1151), tym nie mniej negatywne emocje świadka w stosunku do M. N. (1) i G. P. (1), związane z wyjawieniem informacji na temat wspólnie popełnianych przestępstw, chwiejność relacji P. Ł. i jednocześnie chęć zmniejszenia własnej winy, potwierdzają w pełni ocenę tego dowodu, której dokonał Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu odwoławczego nie doszło również do obrazu art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k., która polegać miała na nierozwinięciu z urzędu inicjatywy dowodowej w kierunku wskazanym na str. 36 apelacji. Obrońca zdaje się nie dostrzegać bowiem, że obszerne depozycje świadków M. N. (1) i G. P. (1) opisują także wzajemne relacje między pokrzywdzonym i jego żoną a M. N. (1) i G. P. (1), obejmując także czas kiedy były one bardzo bliskie. Trudno natomiast ustalać relacje między oskarżonym i pokrzywdzonym skoro obaj obecnie twierdzą, że się nie znają. Natomiast wiadomości, które chciałby uzyskać obrońca, poprzez przeprowadzenie dowodu z zasygnalizowanego w zarzucie świadka, tj. żony P. Ł., nie mają wpływu na

był przypisanego oskarżonemu przestępstwa, albowiem – co przyznaje sam obrońca, nie była ona bezpośrednim świadkiem zdarzenia, zaś oskarżony nie brał udziału w dalszych wzajemnych rozliczaniach między świadkami a pokrzywdzonym, a zatem przeprowadzenie tego dowodu byłoby, w ocenie Sądu Apelacyjnego niecelowe i zmierzałoby do niczym nieuzasadnionego przedłużenia postępowania w sprawie. Nie popełnił więc błędu w ustaleniach faktycznych Sąd I instancji przypisując oskarżonemu udział w przedmiotowym czynie.

Odnosnie do ósmego czynu:

Także w zakresie tego czynu Sąd Okręgowy nie dokonał błędnych ustaleń faktycznych, zaś procedując w sprawie nie uchybił przepisom postępowania karnego, przeprowadzając pełne postępowanie dowodowe i uzyskane dowody poddając analizie, która nie wykracza poza reguły prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. W konsekwencji, zupełnie niezasadnym okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w kwestii sprawstwa oskarżonego.

Całkowicie dowolne jest twierdzenie obrońcy, że weryfikacja dowodów w postępowaniu rozpoznawczym miała charakter jednostronny, uwzględniając okoliczności jedynie niekorzystne dla oskarżonego, w kontekście zeznań obciążających go świadków. Ustalenia faktyczne w zakresie opisywanego czynu, kwestionowane przez obrońcę, oparte zostały bowiem na całościowej i wnikliwej analizie zeznań świadków M. N. (1) (dawniej

P.), G. P. (1), S. K., częściowo Z. G., jak też pozostałego materiału dowodowego. Zbędnym byłoby przytaczanie stanowiska Sądu I instancji, które znalazło całkowitą aprobatę Sądu Apelacyjnego, tym bardziej, iż Sąd odwoławczy zobowiązany jest jedynie do zwięzłego przedstawienia swojego stanowiska w zakresie oceny zarzutów apelacyjnych. W sytuacji kiedy uzasadnienie Sądu I instancji zawiera wyczerpującą argumentację, za zbędne uznać należy jej ponowne przytaczanie. Odnosząc się jednak w dalszym ciągu do zarzutu z punktu VIII dodać należy, że świadkowie zgodnie opisali genezę konfliktu między R. R. (2), bliskim znajomym oskarżonego i W. C., która swój finał znalazła podczas konfrontacji w klubie (...). Wzajemnej korelacji zeznań nie ujmuje wytknięte przez obrońcę „wtrącenia i sugestie”, które w istocie świadczą o spontaniczności i prawdziwości relacji.

Przeciwstawienie przez obrońcę zeznań A. Ś., P. P. (2) i M. C., którzy nie tylko nie byli świadkami zdarzenia albo też nie mieli na jego temat wiedzy, nie może przemawiać na korzyść oskarżonego. Nie można zaś domagać się od Sądu, jak w pewnym zakresie czyni to obrońca, aby Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne na dowodach i okolicznościach, które uznał za niewiarygodne lub nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Podobnie ocenić należy brak zgłoszenia zdarzenia organom ścigania, szczególnie w kontekście dążenia do wewnętrznego załatwienia sprawy przez osoby biorące udział w zdarzeniu (członków grup przestępczych) i dążenie pokrzywdzonego do zaopatrzenia medycznego rany przez znajomego

lekarza a nie w ramach dostępnych placówek medycznych. Brak takiej oficjalnej informacji w kontekście miejsca zdarzenia i osób biorących w nim udział, nie może budzić zdziwienia. Niezasadny jest w tej sytuacji zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. W rozważania te wpisuje się także ocena dokona przez Sąd Okręgowy w zakresie depozycji świadka A. Ś.. Błędnie bowiem obrońca interpretuje zeznania tego świadka w zakresie rozpoznania przez niego sprawcy oddania strzału, podczas gdy świadek informacje w tym zakresie czerpał od pracownicy baru, zaś sprawcę charakteryzował jako cudzoziemca zza wschodniej granicy.

Sąd Apelacyjny, wbrew sugestiom obrońcy, nie dostrzega także potrzeby na kanwie niniejszej sprawy ustalenia wzajemnych powiązań personalnych występujących w postępowaniu świadków – przedstawicieli dawnych grup przestępczych „w kontekście wzajemnych konfliktów, sporów i niedomówień na przestrzeni lat”. Nie istnieje także potrzeba by „nakreślić dość drobiazgową oś czasu ze wszystkimi zdarzeniami opisanymi w materiale dowodnym”, co w ocenie obrońcy ma warunkować ustalenie winy oskarżonego bądź jej brak. Do absurdalnych wniosków prowadzi też sposób dowodzenia obrońcy, który z analizy zeznań świadków, którzy nie mają wiedzy na temat zdarzenia, wyprowadza konkluzję o niewinności oskarżonego.

Niezasadnie także obrońca kwestionuje ustalenia Sądu Okręgowego dokonane w oparciu o zeznania świadka T. R., protokół sekcji zwłok wraz

z opinią patomorfologiczną i protokołem oględzin zwłok W. C.. Mylnie autor apelacji przypisuje Sądowi Okręgowemu niepełne i niejednoznaczne ustalenia w zakresie umiejscowienia rany postrzałowej (lewe przedramię) dostrzegając w tym zakresie potrzebę powołania biegłego specjalisty z zakresu medycy sądowej.

Stanowisko apelującego, iż w toku postępowania sąd I instancji naruszył art. 170 § 1 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. także było nietrafne. Złożony w czasie rozstrzygania sprawy przez Sąd Okręgowy i powtórzony przed sądem odwoławczym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycy sądowej nie mógł zostać uwzględniony, z przyczyn szczegółowo podanych przez Sąd Okręgowy w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2020 r. (k. 2448-49) i Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ich powtarzania.

Zastrzeżeń nie budzą też orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności. Orzekając w tym przedmiocie, Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, w tym właściwości i warunki osobiste oskarżonego, stopień winy oskarżonego, charakter popełnionego czynów i ich skutki. Ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie są prawidłowe, a wymiar kar odpowiedni do zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynów. Słusznie wskazał Sąd Okręgowy podczas wymierzania każdej z jednostkowych kar szereg okoliczności obciążających oskarżonego, takich jak uprzednia karalność i nieskuteczność

<p>stosownych dotychczas wobec oskarżonego kar, bezpośredni zamiar, działanie w zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, działanie z niskich pobudek. Prawidłowo ocenił też stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, oraz właściwie rozważył kwestię jego zawinienia. Sąd odwoławczy podziela tę ocenę.</p>		
Wniosek		
<p>Zmiana wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.</p>	<p># zasadne</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niezasadne</p>	
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego jest sprzeczny z materiałem dowodowym i nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Zaskarżony wyrok należyćie uwzględnia dyrektywy sądowego wymiaru kary oraz ocenę stopnia społecznej karygodności dowiedzionego oskarżonemu przestępstwa, a w dalszej kolejności uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz wszystkie elementy art. 53 § 2 kk. Niezasadny charakter zarzutów apelacji obrońcy w powiązaniu z brakiem podstaw z art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. nie mógł doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku.</p>		

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
<u>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
<u>1.</u>	Przedmiot utrzymania w mocy
Utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w zakresie czynów z pkt II-IV oraz VI-VIII.	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Powodami utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku jest bezzasadność zarzutów i wniosków apelacji obrońcy oraz brak okoliczności, podlegających uwzględnieniu z urzędu przez sąd odwoławczy.	
<u>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
<i>Zmieniając punkt IX zaskarżonego wyroku, połączono jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt II-IV i VI-VIII wyroku, wymierzając oskarżonemu M. B. karę łączną 12 lat pozbawienia wolności;</i>	
Zwiążle o powodach zmiany	
Kara łączna jest współmierna do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynów sprawcy. Spełnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, które powinna osiągnąć w stosunku do oskarżonego.	

Uwzględnia także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

<u>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</u>		
<u>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</u>		
1.1.	Uchylono wyrok w zakresie czynów z pkt I i V i umorzono w tym zakresie postępowanie.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<p>Przyczyną uchylenia zaskarżanego wyroku z zakresie czynu z pkt I i umorzenia w tym zakresie postępowania było stwierdzenie upływu okresu przedawnienia karalności przestępstwa z art. 258 § 1 i 2 k.k.</p> <p>Uchylenie pkt V zaskarżonego wyroku i umorzenie w tym zakresie postępowania nastąpiło wobec zaistnienia ujemnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.</p>		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		

4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u>		
<u>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</u>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
5; 6	<p>Orzeczenie w przedmiocie wynagrodzenia za obronę z urzędu zapadło zgodnie z przepisem par. 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz. U. 2019.18).</p> <p>Orzeczenie w kwestii kosztów postępowania odwoławczego wydano na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. mając na uwadze sytuację materialną i finansową oskarżonego, długotrwały pobyt w zakładzie karnym oraz rodzaj orzeczonej kary, uznając, że uiszczenie tych kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe.</p>

7. PODPIS

SSA Piotr Schab

SSR(del.) Dariusz Drajewicz SSA Przemysław W. Radzik

<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2020 roku, sygn. akt XII K 227/18		
<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<u>1.4. Wnioski</u>		
#	uchylenie	# zmiana